Nro 174
D. 24. Lipca.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Nadzwyczajny wylew Wisły 1475.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Wskutek Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 6 b. m. z Dyrekcji Kontrolli Sekcji Wypłat, zawiadamia Właścicieli i Posiadaczów Dowodów przez Kommissją Centralną Likwidacyjną Królestwa Polskiego wzamian obligacji za zdemoljowane Domy w *Pradze* wydanych, iż Kassa Jeneralna Królestwa otrzymała upoważnienie do wypłacenia iednorocznego procentu, mianowicie od od dnia 1 Lipca 1825, do ostatniego Czerwca r. b. od kapitałów temiż dowodami objętych; właściciele więc dopiero rzeczonych dowodów zechcą zgłosić się do tejże kassy osobiście lub przez prawnie umocowane osoby po odebranie przypadaiących dla nich należytości.— w *Warszawie d.* 21 *Lipca* 1826 *r.* Radca Stanu Prezy: *Woyda.* Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski.*

Wyszedł świeżo z pod prassy Romans oryginalny pod tytułem *Juljusz* i *Laura*, przedaie się w księgarniach tutejszych, iako też w handlu *Nowoleckiego* i po wszystkich Kantorach Kurjera. Exemplarz po zł: 3. Romans ten od znaiących *rękopism* bardzo iest chwalony.

Mimo upału, wczoraj w Teatrze Narodow: na 7em wystawieniu Opery *Wolny strzelec*, znaczna liczba znajdowała się słuchaczów. JP. *Romanowski* w roli *Kaspra* podoba się coraz bardziej, i powtórnie przywoianiem zaszczyconym został.

Do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Z powodu ogłoszonego (Kurjer Nr 172) wykrycia *Urn* w dobrach *Leszno* pod *Błoniem*, upraszam Redakcją tegoż Kurjera, aby dla oszczędzenia drogich tych zabytków *starożytności kraiowych*, które w wielu innych miejscach równie znajdować się mogą, chciała podać do powszechnej wiadomości następuiące ostrzeżenie. *Urny* od 1000 i więcej lat w ziemi zagrzebane, tak pospolicie wilgocią bywaią nasiąkłe, że za dotknięciem, albo się rozsypuią albo kruszą. Żeby się uchronić tego przypadku, należy ostrożnie i zwolna odgarniać w koło nich ziemię, i tak nieruszane zostawiać przez kilka godzin, lub dłużej na wpływ powietrza. Tym sposobem wysychaiąc, nabieraią potrzebnej tęgości i mogą bez uszkodzenia być wydobywane. Wszystko co się w nich lub około nich znajduie, należy troskliwie zachować, i ile być może w tym samym stanie, w iakim było odkryte. Dla badaczów starożytności nic nie iest obojętnem, co tylko nosi dawne ślady rąk ludzkich; szczątki oręża, narzędzi, ozdób, naczyń, a mianowicie monety, mogą im częstokroć posłużyć, tak do oznaczenia epoki ich zagrzebania, iako też stanu ówczasowego przemysłu i narodu, do którego należało. *Królewsko Warsz: Towarzystwo Przyia: Nauk* i *Uniwersytet Warsza:* z największą wdzięcznością przyjmuie do swoich zbiorów każde podobne odkrycie z krótkim opisem miejsca i potrzebnych objaśnień, a imiona gorliwych Dawców podaie do

wiadomości i naśladowania innym. S.

Wczoraj ciepła było stopni 24.

W d. 8 b. m. odbył się Sejmik Szlachecki Ptu *Kaliskiego*, w Kaliszu, pod przewodnictwem W. *Borowskiego* Podsędka Sądu Pokoiu, z urzędu na to wezwanego; Assesorami byli WW. *Kożuchowski* i *Żelisławski*; a Sekretarzem W. Marcin *Radoński*. Posłem zaś na Sejm obrany został znaczną większością kresek JW. *Teofil Morawski*, dotychczasowy Członek Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Woiewództwie Kaliskiem.

z *Petersburga*. — *Dalszy ciąg Raportu Kommissji Sledczej.*

Od tej epoki zaczynaią się prace Kommissji. Codziennie wzrastała liczba czynów, które wskazywały obowiązek rozciągnienia badań. Tymczasem Kommissja, wierna zawsze zasadzie, którą W.C.Mość postanowiłeś, w razie tylko konieczney potrzeby używała nadanej iej władzy. Z pomiędzy nawet członków tajnego stowarzyszenia, przestawała iedynie na żądaniu aresztowania lub konfrontacji tych, których świadectwa godne wiary upoważniały do uważania za wspólników zamiarów najniegodziwszych, i za mogących być ieszcze niebezpiecznemi, lub których zeznania były niezbędne dla przekonania głównych spiskowych, i wykazania wszystkich ich zamysłów. Ci, których nazwiska znajduią się na osobnej liście, wiedzieli bardzo niedokładnie o celu stowarzyszeń, do których należeli, lub porzucili ie przez uczucie błędu, który popełnili, wchodząc do nich. Kommissja postanowiła wskazać ich W. C. Mci. Raczysz Najiaśniejszy Panie wyrzec względem ich losu podług Twoiej sprawiedliwości i łaskawości. Z drugiej strony, wszyscy winowajcy którzy z wyżej przytoczonych pobudek wymagali szczególnej uwagi Kommissji, byli badani ściśle i troskliwie (a); odpowiedzi ich zostały porównane i stwierdzone przez konfrontowanie, a wystawiaią zupełną zgodność względem wszystkich okoliczności, lub przynajmniej względem głównych okoliczności, co się tycze celu spisku, urządzenia towarzystwa tajnego, które go knowało, i akt dyrektorów iego. (b) Ze zbioru tych czynów, pokazuie się, iż w r. 1816 kilku młodzieńców, wróciwszy z zagranicy po kampanjach 1813, 1814 i 1815, znaiąc polityczną dążnosć rozmaitych tajnych towarzystw, które na ówczas istniały w Niemczech, powzięło myśl utworzenia podobnych stowarzyszeń w Rossji. Najpierwej udzielili sobie tę myśl: *Alexander Murawiew* (teraz Pułkownik retretowany) (c), który zaraz chciał wprowadzić to tajne towarzystwo do zakładu iakiej loży wolno-mularskiej; Kapitan *Nikita Murawjew* i Pułkownik Xże *Trubeckoj*. Pobudką ich, według świadectwa na piśmie *Alexandra Murawiewa*, była *źle zrozumiana miłość ojczyzny, która przed ich oczyma ukrywała poruszenia niespokojnej ambicji.* Nie poznawali w tej epoce, iak dziś zgodnie zeznaią, *iż środki, których używali, nie mogą ich doprowadzić do żadnego celu rzeczywiście użytecznego* (d), iż istnienie takiego towarzystwa sprzeciwiało się prawom i moralności publicznej (e), iż

(a) Pan Mikolaj Turgenew niebył badany. Wezwany aby przybył do Rossji dla stawienia się przed Kommissją, niechciał stanąć.

(b) Z pomiędzy badanych osòb, ci wszyscy, ktòrych uznano, iż nie należeli do stowarzyszeń spiskowych, lub ie zupełnie porzucili, zostali natychmiast wypuszczeni na wolność.

(c) Obok nazwisk wszystkich osòb wymienionych w niniejszym raporcie, wskazany iest teraźniejszy stopień ich w służbie.

(d) Wyrazy Alexandra Murawiewa.

(e) Wyrazy Nikity Murawiewa.

skutkiem iego prędzej lub później, a może nawet mimo życzenia wielu iego członków, miały być zbrodnie, ktoreby zrządziły im zgubę, a nieszczęścia kraiowi. (f) — (*Dalszy ciąg w iutrzejszym Dodatku do Kurjera.*)

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

w *Anglji* panuią nadzwyczajne *upały*, wody wyschły, a łąki tak są spalone że bydło niema iuż pożywienia; podobnież dzieie się ze zbożem, żniwa będą najnędzniejsze, w niektórych miejscach zupełnie zboże przepadło; dobrze więc *Ministrowie* zrobili podaiąc proiekt aby z zagranicy zboże wolno sprowadzać, i bezwątpienia zostanie ogłoszone ogólne pozwolenie w tej mierze. Na mniejszych teatrach publiczność w parterze siedzi tylko w koszulach w czasie widowiska, a nawet adwokaci proszą aby indukuiąc sprawy, wolno im było zdjąć wierzchnią suknią! w *Liwerpolu* i innych miejscach *Anglji* dnia 7 b. m. ciepło dochodziło do 30 stopni!—Od dawna utracony sposób malowania na *szkle*, znown wynaleziony został przez pewnego *francuza* który wkrótce w *Paryżu* ma okazać probę tego wznowionego sposobu.—w Przeciągu 10 dni, znowu w *Paryżu* zebrano dla *Greków* 127,000 fr:—Gazety *Paryzkie* zapewniaią że Lord *Kochran* przybył iuż do *Malty* i ma 17 okrętów.—*Suljoci* łączą się z *Hydryotami* w celu obrony wspólnej ojczyzny. Przednia straż *Seraskiera Baszy* w końcu Maia, została pobitą przez *Greków* pod *Attyką*, turcy cofnelisię ku *Missolongji*. —w *Paryżu* modą iest teraz uczęszczać na kursa *Szybkobiegaczów*; przy ostatnim kursie dwóch Xiąt założyło się o 1000 fr: czy *Szybkobiegacz* dopełni warunku; Xże wygrywaiący, pieniądze wygrane darował temuż biegaczowi.—Jedna z gazet *Paryzkich* dodaie do listu *Lorda Kochran* pisanego do *Wice Króla Egiptu* następuiące *postskriptum*. „Upraszam Waszą wysokość abyś raczył na mój list przesłać odpowiedź do *Stambułu*, gdzie pospieszam i pewno w tej stolicy będę dla ułatwienia kilku ważnych interesów"—*Grecy* na wyspie *Hydrze* znowu zawiesili chorągiew z napisem „Wolność lub śmierć"—Nowa Komedjo Opera *Połów ryb*, grywana teraz na iednym z teatrów *Paryzkich*, bardzo się podobała najwięcej z tej przyczyny, że w niej wchodzi na scenę *rodowity Grek*, któremu *Wenus* zdejmuie kajdany.—Teraz w *Madrycie* iedyną iest rozmowa o interesssch *Portugalji* i o Cesarzu *Brazylskim*.—Król Hiszp: wyieżdża do wód dla poratowania zdrowia, mnóstwo ludzi pracuie nad naprawą gościńców. Koszta tej podróży maią wynosić 10 miljonów realów! Potwierdza się pogłoska że wojsko *Francuzkie* wczęści znacznej ustąpi z *Hiszpanji*. W tym kraiu ieszcze panuią rozboie, niedawno w *Aranhuez* gdy Król wyieżdżał, zamordowano iednego z francuzów. — Król *Wirtemberski* wrócił z *Włoch* do swej stolicy.— Ciągle donoszą z różnych miast niemieckich o nadzwyczajnych burzach, grzmotach, piorunach i t: p: wiele ludzi, bydła, domów, drzew, zostało uszkodzonych przez częste pioruny.— w Pierwszych dniach b.m. popełniono w *Frankforcie* kradzież zupełnie nowego rodzaiu. Do iednego z tamecznych *Hotelów* przybył goniec, żądaiąc od gospodarza ażeby przygotował kilkanaście okazałych pokoi dla znakomitych podróżnych, którzy wkrótce przybyć mieli; a potem rozkazał przywołać *wexlarza starozakonnego*, aby mu za srebrną monetę przyniosł na wymian 260 sztuk *napoleondorów*. Wezwany wexlarz w nadziei zysku, przybywa spiesznie do podróżnego i po małej chwili kończy z nim ugodę względem wymiany pieniędzy. Mniemany goniec zgarnąwszy 260 napoleondo-

(f) Wyrazy Xięcia Sergiusza Trubeckoj.

rów, stawia worek zapieczętowany na stole, a sam udaie się do 2go pokoiu, pod pozorem iż przyniesie brakuiące ieszcze pieniądze. Wexlarz sprzykrzywszy iż tak długo czekać musi, otwiera drugi pokój chcąc prosić podróżnego ażeby go zaspokoił; lecz iakże się zdziwił gdy spostrzegł próżną salę przez którą można było się udać na dziedziniec hotelu, a zamiast pieniędzy w worku, znalazł różne kruszcze. Mimo wszelkich badań niemożna było dotąd wyśledzić złoczyńcę.

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej, że następuiące bilety zastawne Lombardowe iako to:

Nr 9746 na zło: pol 40.	)	Tudzież Obligacje Lombard:	
„ 3530 „ „ 50.	)	Nr 405	na złotych 2,000.
„ 3703 „ „ 400.	)	„ 451	„ 3,000.
„ 3341 „ „ 40.	)	„ 473	„ 2,000.
„ 9816 „ „ 20.	)	„ 508	„ 6,000,
	)	„ 519	„ 4,860.

posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty a najdaléj do dnia 31 Sierpnia r.b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiéj posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zgubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane, podobnież postąpionem zostanie względem zagubionych obligacji Lombardowych. — Radca Stanu Prezydent **W o y d a.** — Sekretarz Jlny G. **J a b ł o ń k o w s k i.**

Dom w Warszawie przy ulicy pryncypalnéj położony, rocznego dochodu czystego 36,000 złp: czyniący iest do Sgo Michała r.b. na lat 8 do wydzierżawienia z wolnej ręki, o warunkach pod iakiemi wydzierżawienie nastąpi; wiadomość powziąść można u W. Wilkoszewskiego Adwokata w Rynku Nowego miasta pod Nr 324 zamieszkałego.

Dnia 24 Lipca 1826 r. o godzi: 9 zrana przy ulicy Gęstej Nr 2737, o godzi: 11 przed południem przy ulicy Twardej; Nr 1105 a o godzinie 3 po południu przy ulicy Freta pod Nr 278 sprzedawane będą publicznie różne meble i sprzęty gospodarskie, za gotowe pieniądze. — T. **S z a n i a w s k i** K. T.C.W.M.

Ogrodnik, rodowity Francuz od 5 lat obecny w tym kraiu, żąda dobrej służby, wiadomość pod Nr 1525 przy ulicy Chmielnej.

Osoba bezżenna 28 lat maiąca, ięzyk polski i francuzki, niemniej prawa sądowe i administracyjne znaiąca, odpowiedzialność zasobą maiąca, życzy sobie miejsca na Sekretarza, Plenipotenta, lub Wojta Gminy, tu w kraiu, Rossji lub Galicji; życzący sobie takowego, adres swój raczy oddać Swajcarowi w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej Nr 608.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż przedmioty, iako to: Komoda olszowa politerowana, Szafa sosnowa czerwono malowana, Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustra, Lanszafty za szkłem, Kołdra atłasowa, Suknia perkalowa itp. w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu Nr 1310, w dniu 26 Lipca r.b. zrana o godz: 10 w miejscu ich zaięcia przez publiczną aukcją za gotowe pieniądze i płacąc natychmiast więcej daiącemu sprzedane zostaną. — J. Kanty *Batogowski* K. S.

Fabrykant wszelkich Pachnideł kraiowych, uwiadamia Sza: Publ: . że iuż zupełnie przeniosł swój magazyn z pod Nr 489 pod Nr 552 obok domu Lasockich, składaiący się z następuiących przedmiotów. Wody kolońskiéj w dobrych gatunkach, Wody Lewandowej dubeltowéj, ambrowanéj. Perfum w rozmaitych gatunkach i wrznietych flakonikach, Pomad iaśminowych, wanilowych, różowych, tysiąc kwiatów, oraz nowo wynalezionej tak nazwanej Co kto lubi, i wiele innych Mydeł przezroczystych, także w kolorze czerwonym i białym do mycia i golenia się. Mleka różowego do mycia twarzy i balsamu de Meka dodaiącego płci delikatności, białości i czerstwości. Wody do zmycia piegów i zpalenizny. Czego dostać można za najumiarkowańszą cenę. Także Papieru iedwabnego do wycierania twarzy, Papieru do zawiiania loków. — F. S.

Pisarz Hotelu Niemieckiego, praktykuiący dozorowaniem domu ciągle od lat 19, dla zmiany miejsca, życzy sobie wejść w obowiązki Murgrabiego lub Rządcy domu, dowiedzieć się można w tymże Hotelu przy ulicy Długiej Nr 584.

Wyżlica biała, uszy kasztanowate, na bokach i nad ogonem łaty także kasztanowate, na przednią nogę trochę kulawa zginęła od szczeniąt, kto ią oddać na Saski Plac do Porucznika Czarneckiego, odbierze nagrodę.

Teatr. Jutro ieśli będzie upał niebędzie widowiska, ieśli się ochłodzi, daną będzie Drama *Kora i Alonzo.*